

Paradigm Studio 20 v.5

To już piąta wersja serii Studio kanadyjskiego Paradigma. Czy okaże się jeszcze lepsza niż poprzednie?



CENA 4449 zł

wątpliwości, że wkład materiałowy w porównaniu do ceny kolumn jest naprawdę znaczący. Już sama masa jest imponująca, bo w końcu gabaryty nie są zbyt duże, a jedna kolumna waży blisko 11 kg. Piękna jest naturalna okleina starannie pokryta lakierem. To też jedyne kolumny w tym teście mające tak ciekawy kształt obudowy. Zaokrąglona tylna ścianka przypomina znacznie droższe kolumny, bo sama technologia wyginania płyt MDF jest dość kosztowna. Ale warto z niej korzystać, bo w takiej obudowie znacznie łatwiej rozproszyć rezonanse. Zastosowany tweeter to znana z poprzednich edycji anodowana złotem aluminiowa kopułka. Uwagę zwraca bardzo masywny kołnierz tweetera z charakterystycznymi promienistymi nacięciami. Membranę głośnika niskośredniotonowego o średnicy 18 cm wykonano też z anodowanego aluminium, a proces ten sprawił, że membrana ma charakterystyczny matowy

wygląd. Zamiast kopułki przeciwpyłowej w centrum membrany zastosowano złożony korektor fazowy. Głośnik ten ma bardzo masywny odlewany kosz, perforowany karkas cewki i wentylację pod dolnym resorem. Znakomicie wygląda też otwór tunelu BR, umieszczony na przedniej ścianie, wykonany z masywnego odlewu. W filtrze zastosowano starannie dobrane elementy i choć w torze głośnika niskośredniotonowego znajdziemy rdzeniową cewkę i kondensator elektrolityczny, postarano się, aby w torze wysokotonowym pracowały już tylko cewki powietrzne i kondensatory polipropylenowe.

BRZMIENIE

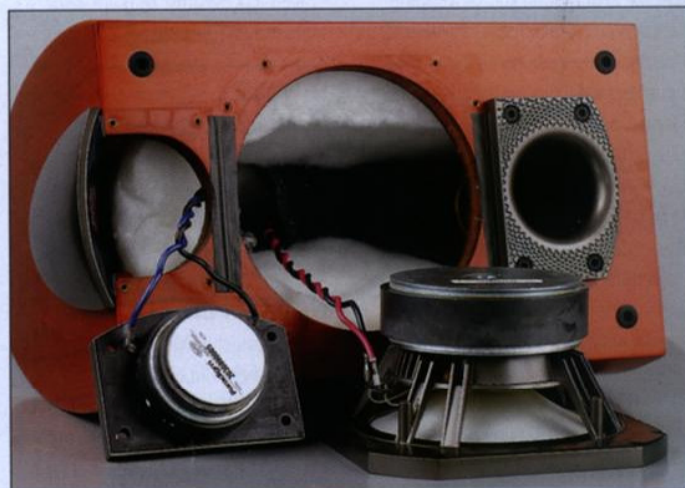
Paradigmy na pewno nikogo nie zaudzą. Mają w sobie mnóstwo bardzo pozytywnej energii i od razu słychać, że krzepy im nie zabraknie. Lubię takie kolumny, bo gorsza od braku neutralności i ewidentnych przekłamań

Kanadyjski Paradigm już od wielu lat znajduje bardzo prosty sposób na odświeżanie oferty. Zamiast proponować zupełnie nowe serie kolumn, najczęściej pozostaje przy starych nazwach i zmienia tylko ostatni człon – ten informujący, z którą generacją mamy do czynienia. Złośliwi powiedzą, że to cały czas te same odgrzewane kotlety. Czyżby? Może i różnice między poszczególnymi generacjami nie są imponujące, ale gdybyśmy wzięli pierwszą wersję sprzed kilku czy kilkunastu lat i porównali z dzisiejszą, byłyby to zupełnie inne kolumny. Zresztą Paradigm nie jest pierwszym producentem stosującym tę metodę. Wystarczy wspomnieć o Wharfedale i jego serii Diamond, a gdybyśmy mieli szukać analogii w motoryzacji, powiedzcie, czy

Porsche 911 przez blisko 50 lat produkcji nie zmieniło się znacząco? Można odwrócić sytuację i powiedzieć, że nad aktualną serią Studio pracowano przez te wszystkie lata od jej debiutu i że dzisiejsza wersja jest ze wszystkich najdoskonalsza. A oszczędności, choćby na pudełkach kartonowych, których nie trzeba było zmieniać, bo wystarczyło przyłożyć niewielką naklejkę z napisem „v. 5”, to tylko sprawa uboczna. Studio 20 to jedna z kolumn podstawkowych w serii Studio. Dostępne są jeszcze mniejsze Studio 10, z głośnikiem o średnicy 14 cm, oraz trójdrożne podłogówki Studio 60 i Studio 100.

BUDOWA

Kolumny robią znakomite wrażenie i już od pierwszych chwil nie mamy



Wielkość magnesu głośnika niskośredniotonowego jest godna pochwały

barwowych jest tylko sytuacja, gdy muzyka dynamiczna i skoczna sączy się bez polotu i nie zachęca do dalszych odsłuchów. W wypadku piątej wersji Studio 20 na pewno nic takiego nam nie grozi. Przyznam się, że takiego efektu spodziewałem się już, zanim podłączyłem kolumny. Paradigmy zawsze lubiły mocniej poruszyć powietrzem, wszystkie modele, jakich słuchałem, miały w sobie dużo ikry. Czy więc wszystkie serie grają tak samo? Z całą pewnością nie. Te tańsze nie mają w sobie wyrafinowania, jakiego Studio 20 z pewnością nie brakuje. Na przykład w serii Monitor brzmienie kładzie główny nacisk na charakterystyczną przebojowość, na pokazanie nieokiełznanego temperamentu. W wypadku Studio temperament dostaje się niejako przy okazji. Jest też umiejętność wiernego oddania barw, grania czystego, a zarazem soczystego w całym paśmie. Nie można Studio 20 odmówić spójności, bo podobny charakter znajdziemy w całym przetwarzanym paśmie. Brzmienie jest więc dynamiczne, ale zarazem znakomicie zdefiniowane. Pod względem estetyki barwowej myślę, że mimo wszystko bliżej im do ciemnej aury, jaką zapewniają ATC, niż do wyrazistości Bowersów. Bo bas jest w Paradigmach bardzo stabilny, głęboki, a zarazem czysty. Stanowi niewątpliwie jeden z większych atutów tych kolumn. Średnica ma bardzo przyjemną konsystencję. Jest przedstawiana dość czysto, bez ociepleń, ale nie brak jej wypełnienia. Zszycie między średnicą a wysokimi tonami przebiega zupełnie niezauważalnie. Dwa podzakresy znakomicie się uzupełniają. Detaliczność wysokich tonów też nie pozostawia nic do życzenia. Tylko głośnik w Elacach dawał nieco przyjemniejszą aurę, wprowadzał więcej kolorytu. Tam czuć było trochę więcej magii.

Zaletą takiej prezentacji jest umiejętność dostosowania się kolumn do wielu różnych gatunków muzycznych. Na klasycie potrafią bardzo wiernie oddać barwę fortepianu. Tylko w wypadku instrumentów smyczkowych słychać delikatne wyplówienie niektó-



Gniazda – masywne i wygodne, ale zworki lepiej zastąpić krótkim odcinkiem kabla

rych odcieni. Wokale z kolei wypadły znakomicie – głównie za sprawą olbrzymiej ilości energii, jaką kolumny przekazywały do otoczenia. Siła, jaka z tych małych kolumn biła, z każdą minutą odsłuchu nieraz mnie zaskakiwała.

Pod względem przestrzennym też było całkiem niezłe. Co najmniej tak dobrze jak z Bowersami, nie tak magicznie jak z Cabasse'ami, ale całkiem przejrzyste. Paradigmy nie starają się wytworzyć chirurgicznej precyzji, rysują scenę w sposób bardziej eteryczny. Kontury poszczególnych muzyków elegancko się rozmywają, co akurat mi bardzo odpowiada.

Dane techniczne

Wykorzystane głośniki	25-mm metalowa kopułka wysokotonowa, 178-mm głośnik niskośredniotonowy
Efektywność	87 dB
Pasma przenoszenia	54 Hz – 22 kHz
Impedancja	8 Ω
Częstotliwość podziału	brak danych
Moc znamionowa	110 W
Wymiary (wys. x szer. x głęb.)	372 x 225 x 335 mm
Masa	10,9 kg

Dystrybutor Polpak Poland, www.polpak.com.pl
tel. 022 353 14 14

OCENA AUDIO

Neutralność	<input type="checkbox"/>	8/10
■ Brzmienie neutralne, choć daje się wyczuć pewną całkiem atrakcyjną manierę.		
Precyzja	<input type="checkbox"/>	8/10
■ Brzmienie bardzo bogate w szczegóły.		
Muzykalność	<input type="checkbox"/>	8/10
■ Umiejętność znakomitego komunikowania energii sprawia, że chce się tych kolumn słuchać.		
Stereofonia	<input type="checkbox"/>	8/10
■ Scena całkiem szeroka, choć to nie największy atut tej kolumny.		
Dynamika	<input type="checkbox"/>	10/10
■ Paradigmy są wulkanem energii. Brzmienie jest rytmiczne i bardzo dynamiczne.		
Bas	<input type="checkbox"/>	10/10
■ Znakomity bas, głęboki i czysty.		

Ocena łączna **87%**

KATEGORIA SPRZĘTU

C

NASZYM ZDANIEM

Paradigmy to kolumny z temperamentem. Nie pozwalają się nudzić, mają bardzo pożądaną umiejętność przekazywania energii, do tego brzmia w sposób całkiem soczysty, a zarazem neutralny. Poradzają sobie z każdym rodzajem muzyki, choć tak naprawdę dynamiczny jazz albo rock to ich żywioł. ■